

Jakub Pokrzywniak

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r. (I CSK 350/12) – klauzule dotyczące skutków niepowiadomienia przez konsumenta o zmianie adresu¹

Teza

Zgodnie z art. 61 § 1 k.c., oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, w której doszło do tej osoby w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Oznacza to, że korespondencja banku, przeznaczona dla posiadacza rachunku i zawierająca oświadczenie woli banku, powinna być kierowana pod znanym bankowi adresem posiadacza rachunku, przy czym oświadczenie woli będzie skutecznie złożone posiadaczowi, jeżeli w konkretnych okolicznościach mógł on zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Należy zatem przyjąć, że klauzula zawarta w § 49 ust. 2 ogólnych warunków przewidująca, iż „wszelką korespondencję wysłaną na adres będący w posiadaniu banku, uznaje się za dostarczoną”, nie podważa ogólnej, systemowej zasady, zgodnie z którą oświadczenie woli jest złożone jego adresatowi wówczas, gdy miał on możliwość zapoznania się z jego treścią (art. 61 k.c.).

Glosa

1. W głosowanym wyroku Sąd Najwyższy uznał, że użyte we wzorcu umowy sformułowanie „wszelką korespondencję wysłaną na adres będący w posiadaniu Banku uznaje się za doręczoną” nie stanowi klauzuli abuzywnej i nie wprowadza fikcji prawnej doręczenia, wzorowanej na konstrukcji tzw. doręczeń zastępczych (art. 136 k.p.c.). Sąd Najwyższy nie zgodził się z tezą, że klauzula taka modyfikuje w jakiś sposób ogólne zasady składania oświadczeń woli przyjęte w art. 61 k.c. Choć judykat ten dotyczy wzorca stosowanego przez bank, to **ma on niewątpliwie doniosłość również dla sektora ubezpieczeniowego**. Wszakże tego rodzaju klauzule są nieraz stosowane w ogólnych warunkach ubezpieczeń.

¹ OSNC 2013/7-8, poz. 90; Biul. SN 2013/3, poz. 12.

2. Analizowane orzeczenie oznacza – w moim przekonaniu – zmianę dotychczasowego zapatrywania orzecznictwa na problematykę abuzywności klauzul, regulujących skutki niepowiadomienia przedsiębiorcy przez konsumenta o zmianie swojego adresu. Należy w tym miejscu przywołać tekst mojego autorstwa² wyłącznie dla potrzeb dalszych rozważań. Trzeba się bowiem zastanowić, jakie skutki nieść będzie za sobą omawiany wyrok nie tylko w odniesieniu do klauzul identycznych z tą, która była przedmiotem postępowania, lecz również wobec klauzul podobnych. We wspomnianym artykule przedstawiłem typologię klauzul dotyczących skutków niepoinformowania o zmianie adresu przez konsumenta, które zostały dotąd wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych (o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c.):

- 1) klauzule, które dotyczą wyłącznie kwestii skuteczności doręczenia pism dostarczonych lub wysłanych na ostatni znany przedsiębiorcy adres konsumenta, natomiast nie wspominają, przynajmniej *expressis verbis*, o zmianie adresu przez konsumenta i o nieprzekazaniu przedsiębiorcy informacji o tej zmianie;
- 2) klauzule odnoszące się jednoznacznie do sytuacji, w której konsument zmienił adres i nie poinformował o tym przedsiębiorcy, przewidujące, że następuje doręczenie korespondencji, jeżeli została ona dostarczona lub wysłana, ewentualnie skierowana (w zależności od brzmienia konkretnego wzorca) pod ostatni znany przedsiębiorcy adres;
- 3) klauzule, które dotyczą sytuacji, gdy przedsiębiorca uzyskuje informację, że korespondencja nie została przez konsumenta faktycznie odebrana i przewidują, iż korespondencja ta, jeżeli została dostarczona lub wysłana albo skierowana na ostatni znany przedsiębiorcy adres, jest poczytywana za doręczoną;
- 4) klauzule, które stanowią, że korespondencję traktuje się jako skutecznie doręczoną po upływie określonego terminu od daty jej wysłania, abstrahujące od tego, czy nadana korespondencja faktycznie dotarła pod wskazany adres;
- 5) klauzule zbliżone do poprzedniej grupy, lecz odnoszące się *expressis verbis* do sytuacji, kiedy konsument zmienił adres, lecz pomógł poinformowania o tym przedsiębiorcy.

Niektóre z wymienionych klauzul słusznie zostały uznane za abuzywne. Dotyczy to zwłaszcza postanowień, które jednoznacznie opierają się na teorii wysłania (wbrew art. 61 k.c.) i przewidują fikcję doręczenia po upływie określonego terminu od dnia nadania korespondencji. W ich świetle doręczenie następuje bowiem nawet wówczas, gdy nie ma żadnej pewności, że konsument mógł zapoznać się z wysłaną doń korespondencją. Chodzi zwłaszcza o postanowienia zaliczone do grup 4 i 5 (powyżej). Argumentowałem, że wiele spośród postanowień zaliczonych do grup 1–3 znajduje silne oparcie w normie wynikającej z art. 61 k.c. i stąd nie powinno się ich uznawać za klauzule abuzywne. Pewne

² J. Pokrzywniak, *Klauzule dotyczące skutków niepowiadomienia o zmianie adresu – próba alternatywnego spojrzenia*, Prawo Asekuracyjne 2012, nr 2, s. 37 i n.

wątpliwości mogą rodzić te spośród klauzul z grup 1–3, które mówią o korespondencji „wysłanej”, czy „skierowanej” pod ostatni znany przedsiębiorcy adres (nie wiążąc skutku w postaci doręczenia z samym upływem określonego terminu), albowiem ich brzmienie może *prima facie* sugerować, że ich celem jest wdrożenie w relacjach z konsumentem teorii wysłania. Staralem się jednak przekonywać, że taka ich interpretacja nie byłaby właściwa, gdyż ich celem nie jest wcale powiązanie skutku doręczenia z samym faktem wysłania korespondencji i nie uchylają one możliwości dowodzenia przez adresata, iż korespondencja nie dotarła do niego, albo że nie mógł jej podjąć z przyczyn od siebie niezależnych. Celem tych klauzul, co wynika z ich brzmienia i kontekstu, jest bowiem przede wszystkim uregulowanie skutków niemożności faktycznego dostarczenia przesyłki przez przedsiębiorcę z powodu niepowiadomienia przez konsumenta o zmianie swojego adresu.

3. W powyższym kontekście należy powrócić do pytania o to, jaki będzie wpływ glosowanego wyroku na ocenę innych klauzul, niż ta, która była przedmiotem niniejszego postępowania. Moim zdaniem, orzeczenie Sądu Najwyższego oddalające powództwo w tej sprawie nie powinno być traktowane jako wyraz generalnej aprobaty dla wszystkich występujących w obrocie klauzul odnoszących się do braku powiadomienia przez konsumenta o zmianie swojego adresu. Uważam, że nadal aktualne są argumenty przemawiające za kwestionowaniem postanowień, które jednoznacznie przewidują fikcję doręczenia po upływie określonego terminu od dnia nadania lub wysłania korespondencji, czyli wiążą skutek w postaci doręczenia z samym faktem wysłania przesyłki. Innymi słowy, chodzi o klauzule z grup 4 i 5, według powyższej typologii. Natomiast analizowany judykat rzuca nowe światło na klauzule z grup 1, 2 i 3. Moim zdaniem dostarcza on ważkich argumentów za uznaniem takich klauzul za dozwolone. Dotyczy to nie tylko postanowień mówiących o korespondencji „dostarczonej”, lecz także klauzul, w których mowa jest o korespondencji „wysłanej”, czy „nadanej”, o ile z ich brzmienia lub kontekstu nie wynika, że wykluczają one możliwość dowodzenia przez adresata, iż nie mógł zapoznać się z przesyłką. **Sąd Najwyższy *de facto* potwierdził bowiem interpretację, zgodnie z którą samo użycie wyrazów „korespondencja wysłana” nie wystarczy jeszcze do przyjęcia, że dana klauzula wprowadza odstępstwo od normy wynikającej z art. 61 k.c. i wprowadza w relacjach przedsiębiorca – konsument teorię wysłania. Przeciwnie, tego typu klauzule powinny być interpretowane przez pryzmat art. 61 k.c. (w sposób zgodny z tym przepisem), a nie jako odstępstwo od niego.**

4. Na koniec tej części rozważań nasuwa się konstatacja, że z wagą i doniosłością analizowanego wyroku kontrastuje niestety samo uzasadnienie. Jest ono bardzo lapidarne, wręcz zdawkowe. Szkoda, że Sąd Najwyższy nie poświęcił więcej miejsca argumentacji, na podstawie której dotąd kwestionowano w orzecznictwie tego typu klauzule. Takie rozważania miałyby niebagatelne

znaczenie dla praktyki orzeczniczej, a także ułatwiłyby samym przedsiębiorcom redagowanie postanowień regulujących skutki braku informacji o zmianie adresu przez konsumenta.

5. Jak wspomniano, w rejestrze klauzul abuzywnych zamieszczonych jest wiele postanowień podobnych do klauzuli będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Przykładowo, chodzi o klauzulę wpisaną do rejestru pod numerem 1681 o następującej treści: „*Wszelka korespondencja wysłana przez Bank do Kredytobiorcy pocztą lub kurierem na ostatni podany przez niego adres do korespondencji (adres zameldowania, w przypadku, gdy Kredytobiorca nie podał adresu do korespondencji), będzie uważana za doręczoną*”. Należy też wspomnieć o klauzuli o numerze 2360, która stanowi, że „*Wszelkie pisma kierowane przez Bank do posiadacza rachunku według ostatnich danych i na ostatni wskazany przez niego adres uważa się za skutecznie doręczone*” (zbliżone brzmienie ma klauzula wpisana pod numerem 2492). Podobny sens ma klauzula wpisana do rejestru pod numerem 2206, w której przewidziano, że: „*W razie zaniechania obowiązku niezwłocznego zawiadomienia banku o zmianie adresu, pisma wysłane do posiadacza rachunku pod dotychczasowy adres pozostawia się w dokumentacji rachunku ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest znany bankowi*”, a także klauzula o numerze 2458 i klauzula 2561. Analizowany judykat nie doprowadzi do wykreślenia tych klauzul z rejestru. Czy zatem istotnie zmieni on dotychczasową praktykę stosowania prawa? Czy po jego wydaniu zamieszczanie takich klauzul we wzorcach umów będzie dozwolone? Czy nie będzie rodzić ryzyka nałożenia kary przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) na podstawie art. 24 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów³? W gruncie rzeczy odpowiedź na te pytania dotyka znacznie szerszego zagadnienia – a mianowicie kwestii skutków wpisu klauzuli do rejestru.

6. Zagadnienie to było przedmiotem wielu opracowań, co zwalnia mnie z obowiązku referowania dyskusji naukowej⁴. Warto jednak przypomnieć kilka podstawowych informacji. Jak wiadomo, brak jest jednoznacznej regulacji normującej skutki wpisu postanowienia umownego do rejestru. Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., wyrok zakazujący stosowania danego postanowienia i przewidujący jego wpis do rejestru, jeżeli jest prawomocny, ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru. Występuje w tym przypadku zjawisko tzw. prawomocności rozszerzonej, a więc wyrok wywołuje skutki nie tylko w stosunku do stron procesu, ale i wobec osób trzecich. Niemniej wątpliwości budzi podmiotowy

³ Dz. U. Nr 50, poz. 331, z późn. zm.

⁴ Szeroki wybór literatury poświęconej temu zagadnieniu zawiera publikacja R. Trzaskowskiego i M. Wilda, *Kontrola abstrakcyjna wzorców w świetle badań sądowych*, Warszawa 2012, s. 105–108.

i przedmiotowy zakres owej rozszerzonej prawomocności. W szczególności jest sporne, czy taki wyrok wiąże jedynie pozwanego przedsiębiorcę w odniesieniu do wzorca umowy, który był badany przez sąd, czy też wyrok oznacza eliminację danej klauzuli (a także klauzul tożsamy lub podobnych) z obrotu niezależnie od tego, w jakim wzorcu umowy ona występuje.

7. Po pierwsze, można interpretować ten przepis w ten sposób, że skutki wyroku uznającego określone postanowienia wzorca za niedozwolone i związany z tym zakaz jego stosowania dotyczą tylko konkretnego wzorca stosowanego przez pozwanego przedsiębiorcę. Za taką interpretacją może przemawiać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 7 października 2008 r. (III CZP 80/08)⁵, w myśl którego: „*Biorąc pod uwagę, że sąd dokonując kontroli wzorca nie czyni tego in abstracto, ale odnosi się do konkretnego postanowienia konkretnego wzorca, uwzględniając przy tym pozostałe postanowienia tego wzorca (art. 385² i 385³ k.c.), należy wykluczyć uznanie, iż moc wiążąca wyroku i powaga rzeczy osądzonej może rozciągać się na podobne lub nawet takie same postanowienia stosowane przez innego przedsiębiorcę w innym wzorcu. Abstrakcyjna kontrola wzorca nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu, rzeczą sądu bowiem jest rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie, dotyczącej określonego postanowienia konkretnego wzorca. Wydany w takiej sprawie wyrok dotyczy zatem postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle. Przepis art. 385² k.c. nakazuje ponadto uwzględniać przy ocenie zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami okoliczności zawarcia umowy oraz umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny*”. Podobne stanowisko zajęto w wyroku SN z 13 maja 2010 r. (III SK 29/09)⁶, a także w wyroku wydanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z 16 grudnia 2010 r. (VI ACa 486/10)⁷. Idąc tym tokiem rozumowania, należałoby uznać, że wyrok zakazujący stosowania danej klauzuli zawartej w danym wzorcu nie musi automatycznie przesądzać niedopuszczalności stosowania jej przez tego samego przedsiębiorcę w innych wzorcach. Jej ocena zależna będzie wszakże również od kontekstu, w którym jest użyta (dobry przykład podał J. Nawracała, który wskazał, że ta sama klauzula może być zasadnie uznana za niedozwoloną, gdy użyta jest w ogólnych warunkach ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, natomiast nie powinna być kwestionowana, gdy jest stosowana w o.w.u. autocasco⁸).

8. Zgodnie z drugą interpretacją art. 479⁴³ k.p.c., zakaz stosowania postanowienia uznanego za niedozwolone eliminuje to postanowienie z obrotu w odniesieniu do wszystkich wzorców, w których jest

⁵ OSNC 2009/9, poz. 118.

⁶ LEX nr 694238.

⁷ LEX nr 1130441.

⁸ J. Nawracała, *Klauzule abuzywne w ubezpieczeniach – wadliwość obowiązującej regulacji*, Prawo Asekuracyjne 2010, nr 4, s. 60.

ono używane (a także – idąc dalej – rozciąga się na stosowanie go przez innych przedsiębiorców niż ten, który był pozwany). Za szerokim ujęciem prawomocności orzeczenia uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 20 czerwca 2006 r. (III SK 7/06)⁹, w którym stwierdzono, że uznanie określonej klauzuli za niedozwoloną i wpisanie jej do rejestru sprawia, że zakazane i nielegalne jest posługiwanie się w obrocie prawnym taką klauzulą „przez wszystkich i przeciwko wszystkim kontrahentom występującym w stosunkach prawnych określonego rodzaju”. Potwierdzono je – w wielokrotnie cytowanej w orzecznictwie – uchwale SN z 13 lipca 2006 r. (III SZP 3/06)¹⁰, gdzie uznano, że „Stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wpisanych do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., może być uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów (art. 23a ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów)”. Obok argumentów opartych na brzmieniu przepisów, za taką wykładnią mają też przemawiać względy celowościowe i funkcjonalne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 24 stycznia 2013 r. (VI Acz 127/13)¹¹, przyjęcie tego poglądu pozwala uniknąć prowadzenia kilku postępowań, z których każde musiałyby kończyć się identycznym rozstrzygnięciem merytorycznym. Zgodnie z tym poglądem, rozszerzona prawomocność takiego wyroku obejmuje zarówno konsumentów występujących po stronie powodowej, jak i przedsiębiorców występujących po stronie pozwanej, choćby nie brali udziału w poprzednim postępowaniu, a ponadto dotyczy nie tylko tego postanowienia wzorca, co do którego zapadł wyrok, ale także postanowienia każdego innego wzorca umowy, które jest identyczne lub podobne. Ta linia orzecznicza widoczna jest również w najnowszej praktyce Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK). Na przykład, przyjęto ją w postanowieniu z 9 lipca 2013 r. (XVII AmC 6937/13)¹², w którym SOKiK odrzucił powództwo o uznanie za abuzywne klauzuli tożsamej z klauzulą już wpisaną do rejestru. Ze stanowiskiem tym koresponduje pogląd, iż do abstrakcyjnej kontroli wzorca nie stosuje się art. 385² k.c. (który nakazuje uwzględniać kontekst badanej klauzuli). Wyrażono go m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 października 2011 r. (VI ACA 282/11)¹³.

9. Za każdym z przytoczonych powyżej stanowisk przemawiają pewne argumenty wynikające zarówno z brzmienia przepisu, jak i z wykładni celowościowej. **Zaliczam się jednak do zwolenników pierwszej interpretacji. W moim przekonaniu, za decydujące uznać należy trzy argumenty**

⁹ OSNP 2007/13–14, poz. 207.

¹⁰ OSNP 2007/1–2/35.

¹¹ niepubl.

¹² niepubl.

¹³ LEX nr 1130437.

przeciwko drugiej wykładni: prowadzić może ona do naruszenia prawa do sądu innych przedsiębiorców¹⁴, nie pozwala uwzględnić kontekstu danej klauzuli, wbrew wymogom wynikającym z art. 385² k.c.¹⁵, na koniec prowadzi do tego, że wpis klauzuli do rejestru, na podstawie prawomocnego orzeczenia SOKiK wydanego w danym postępowaniu, ma nieograniczone w czasie i nieodwracalne skutki, których uchylić nie może nawet późniejsza zmiana orzecznictwa przez Sąd Najwyższy (wpis taki byłby zatem trwalszy niż ustawa!).

10. Wracając na grunt analizowanej sprawy, po pierwsze należy uznać, że Sąd Najwyższy *implicite* opowiedział się za pierwszym sposobem wykładni art. 479⁴³ k.p.c. Gdyby uznać, że zakaz stosowania postanowienia uznanego za abuzywne w ramach kontroli abstrakcyjnej eliminuje to postanowienie (postanowienia tożsame czy podobne) z obrotu w odniesieniu do wszystkich wzorców, stosowanych przez wszystkich przedsiębiorców, to konsekwentnie pozew należałoby odrzucić. Sprawa została jednak rozpoznana merytorycznie. Orzeczenia tego nie da się pogodzić z założeniami drugiej z przytoczonych interpretacji z jeszcze innych powodów. Mianowicie powstałaby wówczas oczywista sprzeczność między analizowanym wyrokiem, w którym uznano za dopuszczalną klauzulę, zgodnie z którą wysłanie korespondencji na ostatni adres podany przez konsumenta daje asumpt do przyjęcia skutecznego doręczenia oraz wcześniejszymi wyrokami, na podstawie których tego typu klauzule wpisano do rejestru (co miałyby oznaczać, że żaden przedsiębiorca, w tym również pozwany w niniejszej sprawie nie może ich stosować).

11. W moim przekonaniu przyjęcie interpretacji, zgodnie z którą wpis danej klauzuli do rejestru oznacza, że tylko przedsiębiorca pozwany w procesie, w wyniku którego nastąpił wpis, nie może jej stosować we wzorcu, który był przedmiotem badania, pozwoliłoby przezwyciężyć istotną wadę przypisywaną obecnej regulacji rejestru klauzul abuzywnych, polegającą na braku mechanizmu wykreślenia klauzul z rejestru, bez konieczności jakiejś istotnej zmiany w prawie. Proponowana powyżej koncepcja nie jest przy tym niezgodna z art. 479⁴³ k.p.c. **Można bowiem przyjąć, że wyrok zakazujący stosowania danego postanowienia i przewidujący jego wpis do rejestru ma skutek wobec**

¹⁴ Por. M. Kaliński, P. Winczorek, *W sprawie zakresu skutków uznania postanowień wzorca umownego za niedozwolone i jego zgodności z Konstytucją RP*, Przegląd Sądowy 2013, nr 9, s. 14–16.

¹⁵ Uważam, że nie ma uzasadnienia normatywnego pogląd, że w przypadku kontroli abstrakcyjnej nie stosuje się art. 385² k.c. Jest on wręcz sprzeczny z brzmieniem ustawy. Nie ma też uzasadnienia celowościowego. Przeciwnie, można podać ważne argumenty przemawiające za uwzględnieniem kontekstu danej klauzuli również w postępowaniu o wpisanie danego wzorca do rejestru. Otóż nie budzi większych kontrowersji teza, że abuzywny charakter mają klauzule przewidujące, że płatność faktury jest dokonywana w określonym terminie od dnia jej wystawienia. Tego rodzaju klauzula nie powinna być jednak uznana za abuzywną, jeżeli towarzyszy jej inne postanowienie zawarte we wzorcu, nakładające na przedsiębiorcę obowiązek doręczenia faktury z odpowiednim wyprzedzeniem przed jej terminem płatności i przewidujące odpowiednie przesunięcie terminu zapłaty, jeżeli fakturę doręczono z opóźnieniem.

osób trzecich w tym sensie, że każdy inny konsument będący kontrahentem przedsiębiorcy, przeciwko któremu ów wyrok wydano (w ramach kontroli abstrakcyjnej), może się nań powoływać przeciwko owemu przedsiębiorcy, w odniesieniu do wzorca, w którym była zawarta zakwestionowana klauzula, bez konieczności skarżenia jej w odrębnym postępowaniu wszczętym przeciwko niemu (kontrola incydentalna). Nie rodzi to jednak konieczności przyjęcia, że również inni przedsiębiorcy są związani takim wyrokiem. Czym innym jest wszakże rozciągnięcie powagi rzeczy osądzonej na wszystkich, którzy mogą potencjalnie występować po stronie powodowej w nowych postępowaniach, a czym innym – rozciągnięcie jej na osoby trzecie, które mogą być potencjalnie pozwane (zróżnicowanie takie byłoby zasadne z przyczyn wskazanych powyżej – konieczność uwzględnienia kontekstu, w którym dana klauzula jest stosowana). Konsekwencją poglądu, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się na innych potencjalnych powodów byłoby to, że podlegałoby odrzuceniu kolejne powództwo wytoczone w ramach kontroli abstrakcyjnej dotyczące tej samej klauzuli, co klauzula wpisana już do rejestru, stosowanej w tym samym wzorcu, przez tego samego przedsiębiorcę¹⁶. Za takim ujęciem przemawiają istotne argumenty celowościowe: nie ma sensu rozpoznawanie wielu powództw przeciwko temu samemu przedsiębiorcy, dotyczących tej samej klauzuli, stosowanej w jednym wzorcu. Wówczas bowiem tożsamy byłby przedmiot wielu postępowań sądowych. Inaczej jest jednak w przypadku stosowania tej samej klauzuli przez innego przedsiębiorcę, czy – nawet przez przedsiębiorcę, który był stroną postępowania, w którym zakwestionowano dane postanowienie, jeżeli wykorzystuje je on w innym wzorcu. Wówczas, z uwagi na możliwość występowania innego kontekstu, przedmiotem rozpoznania nie będzie to samo żądanie, co w poprzednim procesie.

12. Jeśli chodzi o argument, że tak wąskie ujęcie skutków wpisu klauzuli do rejestru rodzi konieczność wytaczania wielu powództw o uznanie za niedozwolone identycznych postanowień umownych, stosowanych przez różnych przedsiębiorców, to nie jest on w pełni trafny. Wszakże każdy konsument może kwestionować daną klauzulę, jako abuzywną w postępowaniu incydentalnym,

¹⁶ Natomiast przyjmuje się, że nie ma formalnych przeszkód, aby wytoczyć kolejne powództwo, w przypadku gdy wcześniejsze, dotyczące tej samej klauzuli, zostało oddalone. Skądinąd, jak wynika z uzasadnienia omawianego judykatu, wcześniej w sprawie z powództwa innego powoda przeciwko temu samemu pozwanemu w odniesieniu do tej samej klauzuli (zawartej w tym samym wzorcu umownym) doszło do oddalenia powództwa. Sąd Najwyższy uznał jednak, że w rozpoznawanej sprawie nie było procesowych przeszkód dla jej merytorycznego rozpoznania, argumentując, iż rozszerzona prawomocność wyroków, zapadłych w postępowaniu o uznaniu klauzuli umownej za niedozwoloną nie dotyczy wyroku oddalającego powództwo. Również w literaturze podkreśla się, iż: „rozszerzoną skuteczność orzeczeń sądu ochrony konkurencji i konsumentów odnosi się tylko do wyroków uwzględniających powództwo” (M. Bednarek, (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 670). Takie rozwiązanie też jednak rodzi pewne wątpliwości, gdyż może prowadzić do wytaczania wielu powództw, aż „do skutku”. Z praktycznego punktu widzenia ryzyko takich nieprawidłowości jest chyba jednak znikome.

nawet jeśli nie została ona wpisana do rejestru. Jeśli zatem taka sama lub podobna klauzula została wpisana do rejestru na skutek powództwa przeciwko jednemu przedsiębiorcy, to można założyć, że inni racjonalnie działający przedsiębiorcy również zrezygnują z jej stosowania, aby nie narazić się na przegrywanie indywidualnych sporów z konsumentami, chyba że będą dysponować silnymi argumentami przemawiającymi za dopuszczalnością stosowania przez nich danej klauzuli. Innymi słowy, wpis klauzuli do rejestru na skutek powództwa przeciwko jednemu przedsiębiorcy nie powinien oznaczać, że automatycznie zabronione jest stosowanie takiej samej klauzuli przez innych przedsiębiorców, niemniej może stanowić istotny argument w postępowaniach sądowych inicjowanych przeciwko nim przez ich klientów. Nadal jednak inni przedsiębiorcy mogą bronić dopuszczalności posługiwania się przez nich daną klauzulą, jeśli dysponują odpowiednimi argumentami.

13. Na koniec, warto poświęcić kilka słów wykładni art. 24 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów¹⁷. Moim zdaniem, w świetle tych przepisów **nie ma przeszkód, aby uznać, że karze podlega jedynie czyn polegający na tym, że przedsiębiorca, który przegrał prawomocnie proces o wpisanie stosowanej przezeń klauzuli do rejestru, nadal stosuje tę klauzulę, natomiast sankcja ta nie dotyczy stosowania takiej samej klauzuli przez innych przedsiębiorców.** Postępowanie przedsiębiorcy, który przegrał taki proces (w którym miał przecież możliwość obrony) nie honoruje wydanego wyroku i nadal stosuje daną klauzulę jest bowiem szczególnie naganne i zasługuje na ukaranie. **Byłoby też uzasadnienie dla ukarania tego przedsiębiorcy, jeżeli stosuje on wcześniej zakwestionowaną klauzulę w innym wzorcu, a zarazem nie potrafi wykazać, że z uwagi na zmianę kontekstu jej użycia, ma ona inne skutki dla konsumentów.** Inaczej jest w przypadku innych przedsiębiorców – ci nie byli przecież stroną tego postępowania i mogą mieć inne, silne argumenty za stosowaniem danej klauzuli. Nie powinni oni podlegać karze.

14. Podsumowując niniejsze rozważania, należy stwierdzić, że głosowane orzeczenie niewątpliwie zmienia dotychczasową linię orzeczniczą. To, czy wynikająca zeń zmiana zapatrywań na klauzule dotyczące skutków niepowiadomienia przez konsumenta o zmianie swojego adresu wpłynie na praktykę stosowania prawa zależy jednak w znacznej mierze od tego, która z interpretacji art. 479⁴³ k.p.c. zwycięży (kwestia ta jest przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie). Jeżeli uznać, że wpis danej klauzuli do rejestru (w wyniku postępowania prowadzonego przeciwko konkretnemu przedsiębiorcy) oznacza, że żaden inny przedsiębiorca nie może nigdy już stosować takiej samej klauzuli, to głosowany wyrok nie będzie miał większej doniosłości praktycznej. Moim zdaniem taka

¹⁷ Dz. U. Nr 50, poz. 331, z późn. zm.

koncepcja jest jednak nie do utrzymania, mimo że przyjęto ją w części orzeczeń.

dr Jakub Pokrzywniak

*adiunkt na WPiA Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
radca prawny, partner w kancelarii WKB Wierciński, Kwieciński, Baehr*

A Gloss to the Supreme Court's Judgment of 14 December 2012 (I CSK 350/12) – Clauses Related to the Effects of Consumer's Failure to Give a Change-of-Address Notice

This case can mark a turnaround in the courts' approach the fairness/unfairness of clauses governing the effects of the failure of a consumer to notify the insurer (or other business entity) of the change of his or her address. The term in the Supreme Court's focus provided that if consumers change their address without notifying the other party to a contract, the correspondence sent to the last address known to the other party will be deemed to be duly delivered. In approving this term, the Supreme Court in fact upheld the construal saying that the mere use of the words „correspondence sent” is not sufficient to find that the clause is a derogation from the rule in Art. 61 CC and introduces the „sent” theory (notice constructively achieved when correspondence sent) into business-to-consumer relations.

However, the register of unfair clauses features many similar terms. Whether or not the present case will actually cause a material change in case law depends on the prevailing approach to the effects of a term's registration as unfair. This issue is highly controversial due to the unclear sense of Art. 479⁴³ CCP, which says that a judgment forbidding the use of a standard term held unfair and ordering its registration shall, if final and definitive, bind third parties as of the registration of such a term („the extended binding effect” doctrine). Nevertheless, which specific third parties are to be bound and which specific matters are to be affected under the extended binding effect doctrine is subject to debate. The author believes the right attitude is that the registration of a term as abusive means only that it may not be applied by that particular business entity (the defendant in the action to hold the term unfair) in the particular pre-formulated standard contract that was reviewed in the action. Such an interpretation would help overcome what is perceived as a major flaw of the current unfair terms registration system, namely that there is no mechanism for deregistration of such clauses.

Keywords: abusive contract terms, delivery of declaration of will, effects of registration of a clause in the unfair terms register.